

LUDZKIE OBLICZA TEATRU

XIX edycja Festiwalu "Oblicza Teatru" pod patronatem Wojciecha Pszoniaka to również wspieranie potrzebujących.

Łącząc działalność kulturalną z aktywnością charytatywną, będziemy zbierać pieniądze na leczenie trzech dziewczynek z Polkowic.

Maja, Laura i Zosia to siostry, które cierpią cierpią na wiele poważnych schorzeń. Sytuacja finansowa rodziny jest trudna.

Zachęcamy do przekazywania choćby małych datków do puszek podczas Festiwalu.

W imieniu rodziny - serdecznie dziękujemy!

**Lauro, Zosiu, Maju,
pozdrawiamy Was
i życzymy zdrówka!**



oblicza XIX Teatru III-IV 2017 patronat honorowy Wojciech Pszoniak OBLICZA FESTIWALU

**Egzemplarz
bezpłatny**
**Festiwalu
Oblicza Teatru**
9 marca 2017
Numer 1

WOJCIECH PSZONIAK

Patron Honorowy XIX edycji festiwalu „Oblicza Teatru”

Jeden z najwybitniejszych polskich aktorów dramatycznych ostatniego półwiecza, obok Piotra Fronczewskiego i Andrzeja Seweryna. (Obaj Panowie już wcześniej pełnili zaszczytną funkcję Patrona Honorowego Polkowickich Dni Teatru). Ukończył Państwową Wyższą Szkołę Teatralną w Krakowie.

Międzynarodowy rozgłos przyniosły mu kreacje w filmach Andrzeja Wajdy. Od 1978 pracował na scenach oraz w filmach zagranicznych, m.in. we Francji i Anglii. Od czasu wyjazdu z kraju (1980) gościnnie pojawia się na deskach warszawskich teatrów, w produkcjach filmowych, a także w Teatrze Telewizji. Aktor mieszka na stałe we Francji.



fol. Andrzej Wierdak

WSPOMNIENIE

Jak Andrzej Seweryn został pierwszym Patronem Honorowym...

Zaiskrzyło w „Piwnicy pod Baranami” w teatralnym Krakowie. (...) Kiedy wchodziliśmy na salę spektakl już się zaczynał. Zaintrygowano mnie wolne krzesło w pierwszym rzędzie przykryte czerwonym sukniem. W pewnym momencie zajął je mężczyzna. Rozpoznałem w nim Andrzeja Seweryna. Doskonale się bawił. W czasie trwania spektaklu wciągał przykuwał mają uwagę. Sam nie wiem, co bardziej mnie oczarowało – spektakl, czy spontaniczne, niczym nieskrępowane reakcje wielkiego człowieka teatru. (...) I wówczas, po programie, zaryzykowałem podszedłem do niego (...) i zacząłem opowiadać o naszych Dniach Teatru. Rozmowa skończyła się po północy. Czulem, że Andrzej Seweryn był pod wrażeniem. Wtedy (...) zrodził się pomysł, by Dni Teatru miały swego patrona honorowego. Poprosiłem Go, a On się zgodził. (...) Do tej pory (...) przechowuję papierową serwetkę, na której Mistrz własnoręcznie napisał numery polskiej i francuskiej komórki.”

Andrzej Wierdak

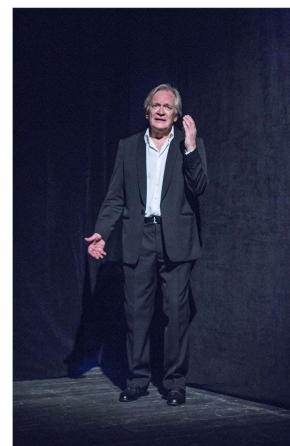
fragment wypowiedzi z książki „Teatr w mieście bez teatru, czyli historia Polkowickich Dni Teatru”



fol. Andrzej Wierdak

DZIŚ! MOLIER SEWERYNA

Tematem sztuki jest zazdrość. Daje się ona we znaki chyba wszystkim zakochanym, również bohaterowi tejże opowieści – zatwardziałemu kawalerowi Arnolfovi.



Po wielu latach życia w samotności mężczyzna decyduje się na ożenek. Jest jednak przekonany o wrodzonej niemoralności kobiet... I jak tu znaleźć odpowiednią kandydatkę? Wreszcie postanawia wziąć ślub z wiele młodszą od siebie panną. Niemal idealną, bo... niewinną i głupią. Arnolf wierzy, że jej naiwność i niewiedza pomoże mu uniknąć łutki „rogacza”. Czy jego plan się powiedzie? Przekonamy się już za chwilę!

W zazdrosnego bohatera molierowskiej „Szkoły żon” wcielił się Andrzej Seweryn – jeden z najwybitniejszych aktorów polskiej sceny.



UWAGA PLEBISCYT!

Weź udział w plebiscycie publiczności!

Każdy głos ma znaczenie. I Ty możesz zdecydować, kto zostanie laureatem „Złotego Miedziaka” – Nagrody publiczności XIX „Obliczy Teatru”.



Andrzej Seweryn (ur. 25.04.1946 w Heilbronn) - aktor teatralny i filmowy, reżyser, dyrektor naczelny Teatru Polskiego im. Arnolda Szyfmana w Warszawie, a także pierwszy Patron Honorowy Polkowickich Dni Teatru (2005r).

Andrzej Seweryn od najmłodszych lat przejawiał zainteresowanie teatrem. Popularność zdobył dzięki doskonałym rolom w spektaklach Teatru Telewizji, które ułatwiły mu karierę filmową. Współpracował m.in. z Andrzejem Wajdą, Krzysztofem Zanussi i Jerzym Hoffmanem.

Po sukcesach w kraju wyjechał do Francji i w krótkim czasie stał się tam jednym z najbardziej poważanych artystów. Dostał angaż do Comédie-Française, jednego z najbardziej prestiżowych teatrów na świecie, jako trzeci cudzoziemiec w historii teatru francuskiego. To laureat wielu nagród i wyróżnień.



fol. Bartosz Pąg

ANECDOTY O MOLIERZE

Molier rozprawiał z pewnym filozofem o tym, kto jest głupcem.

- Głupiec - powiedział filozof - to człowiek, który wyraża swoje myśli w ten sposób, że inni go nie rozumieją. Zrozumiałeś mnie? - Nie.

Jeden z przyjaciół poskarżył się Molierowi:
- Jestem najniezależniejszym człowiekiem pod słońcem! Straciłem majątek, zmarła mi siostra, a na dodatek odeszła ode mnie żona. Czy może mnie spotkać jeszcze coś gorszego?
- Oczywiście! - odparł Molier - Twoja żona może jeszcze wrócić!



Polkowickie Centrum Animacji,
ul. Skalników 4,
59-101 Polkowice, tel. 76 746 88 10,
e-mail: poczta@pca.pl,
www.pca.pl



PRZYGOTOWANIA, CZYLI JAK Z AULI ZROBIĆ TEATR

Dzisiaj pierwszy spektakl i początek XIX „Oblicza Teatru”. Jednak dla organizatorów Festiwal na dobre rozpoczął się już w poniedziałek. Wtedy to pracownicy PCA zaczęli się „wprawdzać” się do Auli Zespołu Szkół, aby w 4 dni zamienić ją w TEATR... Rampy, reflektory, konsole, skrzynie, kotary, mikrofony, krzeselka, pasy, wiertarki, śruby, gwóźdź i mnóstwo innego sprzętu... Setki metrów kabli, 6 ludzi - Irek, Rafał, Mateusz, Marek, Grzegorz i Mateusz - kilkanaście litrów kawy oraz dłuższe godziny pracy. Co dla organizatorów-technicznych jest najtrudniejsze? Zapytaliśmy o to kierownika technicznego PCA, p. Tomasza Pieniackiego.

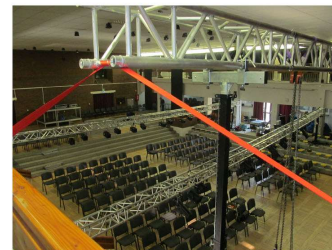
Jak powiedział Goethe: „Wszystko jest trudne, zanim stanie się łatwe”. To już XIX edycja Festiwalu, teraz jest nam znacznie łatwiej. Wiele rzeczy mamy już przygotowanych i „dopiętych”. Wypracowaliśmy sobie schemat pracy, kolejność działań. Czas, kiedy „wchodzimy” do Auli to okres wyjątkowej pracy, ale panowie możecie Państwo podziwiać podczas spektakli, choć na ogół niewiele osób zwraca uwagę na szczegóły...

Teatry dostarczają swoje wymogi techniczne. Czy coś Was jeszcze zaskakuje? Czy może ten wieloletni bagaż doświadczeń sprawia, że jesteście gotowi na wszystko?



Zawsze może się zdarzyć coś nieprzewidzianego i staramy się przygotować na taką ewentualność.

Jak widać nietatwa to praca, tym bardziej, że wykonuje ją zaledwie 6 osób. Wielkie chapeau bas dla Panów!



Powiedzieli o nas...

ANDRZEJ SEWERYN

„To jest jedna z najcenniejszych inicjatyw w naszym kraju od wielu, wielu lat. (...) Okazuje się, że Polkowice są centrum kultury znanym w całej Polsce. Przecież wszyscy moi znajomi, pracujący na różnych scenach, wiedzą, czym są Polkowickie Dni Teatru. Doceniamy wysiłek ekipy organizującej Festiwal pod kierunkiem Dyrektora. (...) Wydaje się, że władze Polkowic rozumieją, że warto stawiać na kulturę.”



fol. Andrzej Wierdak

WOJCIECH PSZONIAK

„Bardzo podoba mi się to, co Dyrektor Andrzej Wierdak tutaj robi. To jest mistrzostwo świata. Polkowickie Dni Teatru to wspaniała inicjatywa (...) Polkowicki Festiwal daje możliwość obcowania z wieloma teatrami. Przyjeżdżają tu znani aktorzy, znakomite teatry, spektakle i spotykają się z ludźmi, którzy kochają teatr. I to jest piękne.”

FESTIWAL W LICZBACH

XIX edycja Festiwalu „Oblicza Teatru” to:

- 8 spektakli (z czego 3 grane dwukrotnie), 2 spotkania, 2 wystawy i 4 filmy w ramach przeglądu twórczości filmowej patrona;
- ponad 1405 minut rozrywki na najwyższym poziomie;
- 46 aktorów – 16 pań i 30 panów
- 86 osób z teatralnych ekip technicznych
- ponad 480 godzin przygotowań
- 3 626 przewidywanych widzów teatralnych (kto jeszcze nie kupił biletu, lepiej niech się spieszy, bo z tego co wiemy zostało już niewiele wolnych miejsc)



WKRÓTCE!

Uroczysta Gala Otwarcia XIX edycji Festiwalu „Oblicza Teatru”

13 marca zapowiada się niezwykle. Gala to najważniejszy punkt festiwalowego repertuaru. Tego dnia Patron Honorowy oficjalnie „otwiera” Festiwal. W tym roku honory będzie pełnił Wojciech Pszoniak.

Potem odbędzie się wręczenie Nagród Publiczności, czyli Złotych Miedzaków. Tegorocznymi laureatami są Joanna Brodzik, Andrzej Zieliński, Agnieszka Skrzypczak, Michał Kałużyński, Tomasz Svoboda i Henryk Jacek Schoen – dyrektor Teatru Bagatela w Krakowie. Na tym jednak nie koniec wrażeń.



fol. Andrzej Wierdak

Wieczór uświetni recital wspaniałego artysty Jacka Bończyka. To aktor teatralny i filmowy, piosenkarz, autor tekstów, scenarzysta i reżyser spektakli muzycznych, wokalista i gitarzysta formacji rockowej Bończyk/Krzywański – słowem „człowiek orkiestra” z niespotykanym talentem i barwą głosu.

Na zakończenie dnia prawdziwa perlella – spektakl w wykonaniu Mistrza Wojciecha Pszoniaka. „Belfer” to sztuka, którą aktor podbił serca milionów widzów na całym świecie. Liczymy, że Państwu również się spodoba...



fol. Andrzej Świetlik



Wywiad z Andrzejem Wierdakiem - dyrektorem artystycznym Festiwalu

Jaka będzie tegoroczna uczta teatralna? Możemy się spodziewać lekkich, łagodzących obyczaje dań, „pikantnych kąsków” czy wysmakowanych potraw.

Jak sama nazwa Festiwalu wskazuje, zawsze staramy się pokazać różne oblicza teatru, dlatego też prezentowane spektakle różnią się nie tylko tematyką i gatunkiem, ale także formą. Trzymając się nomenklatury kulinarnej, powiedziałbym, że w tym roku czeka nas mieszanka słodko-gorzko-kwaśna, przepleciana nutą pikanterii. Będziemy mieli okazję skosztować wielu smaków... Na przystawkę zaserwujemy słodką molierowską opowieść, później gorzki „Belfer” i klasyczne danie kuchni rosyjskiej, którego na Polkowickich Dniach Teatru nie powinno zabraknąć, czyli „Karamazow”. Dalej piękny słodko-gorzki spektakl o miłości w wykonaniu Teatru Lubuskiego.

Kolejne danie to kabaret - klasyka, tym razem w angielskim stylu, takie five o'clock naszego Festiwalu. Na deser „Błogie dni” - przyjemna opowieść, powiedziałbym o smaku umami. Teatr Bagatela zaprezentuje słodko-kwaśny spektakl z nutką gorzkości, a zakończymy prawdziwie wybuchowym kolacją, czyli sztuką „Słoneczna linia”.

Łatwo było namówić Pana Pszoniaka do objęcia Patronatu Honorowego nad Festiwalem? Wszak to już ostatni z „wielkiej trójki” najwybitniejszych aktorów ostatniego półwiecza. Seweryn i Fronczewski pełnili już tę znaczącą funkcję. Jak doszło do współpracy w tym przypadku?

Wojciech Pszoniak to aktor wielkiego formatu. Niemały każdy kontakt z nim wzbudza pewien dreszczyk emocji. To doskonały mówca, który swojemu interlokutorowi stawia dość wysokie wymagania. Nie boi się wyrażać swoich opinii, które niekiedy są bardzo odważne, a zawsze – niczym nieskrępowane. Pomyśl, aby Pan Wojciech został Patronem Honorowym Festiwalu zrodził się już 10 lat temu, podczas pierwszego pobytu aktora w Polkowicach.

Utwierdził się w tym przekonaniu w 2011, kiedy ponownie przjął nasze zaproszenie i po raz drugi wystąpił na polkowickiej scenie. Niestety ze względu na jego obowiązki i zobowiązania zarówno w Polsce, jak i we Francji, do finalizacji planów doszło dopiero w tym roku. Wiele rozmawialiśmy, korespondowaliśmy i mając już doprecyzowane pewne fakty, spotkaliśmy się, aby dżentelmeńsko przypieczętować nasze plany.



fol. Archiwum PCA